



Państwo za solidarnością pokoleń

Solidarność międzypokoleniowa, wyśmiana i zepchnięta z dyskursu publicznego jako socjalistyczny przeżytek, wróciła doń za sprawą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Otwartych Funduszy Emerytalnych. „Państwo jest zobowiązane do zapewnienia środków utrzymania nie tylko temu pokoleniu, ale i przyszłym – mówił przedstawiając uzasadnienie wyroku sędzia Marek Zubik.

Trybunał uznał, że zgodne z konstytucją było nie tylko przeniesienie środków finansowych z OFE do ZUS, ale i zakaz inwestowania OFE w papiery wartościowe emitowane lub gwarantowane przez Skarb Państwa oraz inwestowania w akcje dużej części zgromadzonych przez OFE pieniędzy.

Przypomniał, że przed reformą emerytalną, która weszła w życie w styczniu 1999 r., ówczesny rząd otrzymał rekomendacje i z Międzynarodowej Organizacji Pracy, i Banku Światowego. I że wybrał drugi wariant, w którym pracujący muszą i odkładać środki na swoją starość, i finansować emerytury osób obecnie je pobierających. System generował straty i państwo, jako gwarant emerytur, musiało zareagować.

W numerze o wyroku trybunału i historii OFE mówi prof. Grażyna Ancyparowicz.



Kiszcza

– człowiek, który o niczym nie wiedział

Biografia generała Czesława Kiszcza, nawet ta, którą upublicznił w swojej książce i którą dzielił się z dziennikarzami pełna jest niedomówień i białych plam. Wyłania się z niej lojalny oficer, w głębi duszy humanista, który w zasadzie przez przypadek został człowiekiem tajnych służb. O ich zbrodniach, rzecz jasna, nic nie widział. On tylko służył swojemu krajowi. Któremu? Tego nie sprecyzował.

O komunistycznym szefie MSW odpowiedzialnym za zbrodnie stanu wojennego i końcówki lat 80., który zmarł 5 listopada w wieku 90 lat, piszemy w tym numerze.

Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że obowiązująca w Polsce kwota wolna od podatku jest niezgodna z konstytucją. Chodzi o to, że podatek jest pobierany nawet od tych, którzy nie zarobili na minimum egzystencji. Dzisiaj dochód pokrywający minimum to nieco ponad 6 tys. zł rocznie, a kwota wolna od podatku to nieco ponad 3 tys.

Jaka jest logika w tym, że bierze się podatek od ludzi zarabiających poniżej progu ubóstwa, którzy jednocześnie są beneficjentami pomocy społecznej? Dlaczego jedną ręką mu się zabiera, a drugą wypłaca się mu świadczenia? Lepiej tych pieniędzy nie zabierać. Teraz jest tak, że przechodzą przez cały aparat urzędniczy i niejako z drugiej strony i tak wracają do człowieka. To marnotrawstwo!

Problem w tym, że kwota wolna od podatku pozostaje bez zmian od blisko 10 lat. W 2008 podniesiono ją aż o 2 zł! Co ciekawe od 1992 roku zmniejszyła się z trzykrotności płacy minimalnej do jej dwukrotności.

Te wieloletnie zaniechania PO i PSL, na które Solidarność przy każdej okazji zwracała uwagę skutkują tym, że po decyzji TK zamiast przez lata systematycznie waloryzować tę kwotę, trzeba ją podnieść skokowo w krótkim czasie. To jest poważny problem. A za zaniechanie nikt pewnie nie poniesie odpowiedzialności.

Ale jest jeszcze jedna rzecz. Proste podniesienie kwoty wolnej od podatku nie zostanie zaadresowane do tych, którzy tego najbardziej potrzebują. Trzeba poszukać rozwiązania, które pozwoli więcej zaoszczędzić ubogim. Byłaby nią skala regresywna, a więc kwota wolna od podatku zmniejszałaby się wraz z wysokością dochodów. Wtedy jej podniesienie będzie i skuteczne i tańsze dla budżetu. ■



Zaproszenie dla nowego premiera

5 listopada w Centrum Partnerstwa Społecznego Dialog odbyło się pierwsze posiedzenie prezydium Rady Dialogu Społecznego, której przewodniczy Piotr Duda, szef NSZZ Solidarność. Wyraził on nadzieję, że w pierwszym posiedzeniu plenarnym Rady weźmie udział nowy premier oraz marszałkowie sejmu i senatu.

Zamach na PKP – PO usuwa świadków

Komu przeszkadzali przedstawiciele załogi w radzie nadzorczej PKP S.A.? Czy rząd Ewy Kopacz na odchodne chce pozbyć się PKP Cargo S.A.? Kto faktycznie przejął PKP Energetykę? – na te i wiele innych pytań żąda odpowiedzi nie tylko Sekcja Krajowa Kolejarzy NSZZ Solidarność, ale także posłowie PiS. Związkowcy z kolejowej Solidarności zapowiadają, że nie ustaną w walce z próbą zniszczenia spółek kolejowych. Dlatego zdecydowali, że 9 listopada, rozpoczną strajk kroczący. Jako pierwszy zastrajkuje zakład w Tarnowskich Górach, dołączą do niego pracownicy z Gdyni czy Lublina.



Stałe felietony zamieszczają:



Rafał Górski

Legislacja w służbie obywatelom

Bulwersuje mnie niska partycypacyjność, czyli brak nawyku u rządzących do włączania obywateli w proces podejmowania decyzji na wszystkich etapach procesu stanowienia prawa, w szczególności na etapie początkowym – pisze Rafał Górski.

Od lat wskazuje na to Obywatelskie Forum Legislacji (OFL), które jest społecznym obserwatorem procesu stanowienia prawa oraz recenzentem zachodzących w nim zmian. OFL stoi na stanowisku, że proces stanowienia prawa powinien być przejrzysty i umożliwiać uczestniczenie w nim każdego zainteresowanego podmiotu. Zdaniem Forum cele te można najpełniej zagwarantować tworząc ustawowe gwarancje uczestnictwa obywateli w procesie stanowienia prawa.

Po drugie najbardziej bulwersowała mnie w ostatniej kadencji parlamentu mała przejrzystość procesu legislacyjnego. Przez wiele lat brakowało jasnych procedur, upubliczniania dokumentów związanych z procesem tworzenia ustaw oraz informacji na temat osób, które podejmują decyzje o zmianach w projektach na poszczególnych etapach tego procesu.



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Marek Jan Chodakiewicz



Jan Pietrzak



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żaryn



Paweł Janowski

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: moment złożenia oświadczenia woli w ramach stosunku pracy, przekroczenie limitu godzin nadliczbowych, jeździsz autem z silnikiem Volkswagena? – przeczytaj koniecznie!

Kiedy kolonia chce się wybić na gospodarczą niepodległość

Wybory w Polsce przewróciły do góry nogami uporządkowany świat międzynarodowych spekulantów, nazywanych inwestorami, którym od 26 lat nad Wisłą stworzono raj podatkowy. Nie dziwi więc ostry atak na nieistniejący jeszcze rząd PiS-u, także ze strony światowej prasy ekonomicznej oraz, co ciekawe, za pomocą agencji ratingowych.



Blizna, która nie zniknie

Lata oczekiwań i długie miesiące budowy. Muzeum Katyńskie, upamiętniające ofiary sowieckiego mordu, otwarte w warszawskiej Cytadeli, robi wstrząsające wrażenie.

Życiorys zwyczajny

Do dziś uważany jest za jednego z najbardziej aktywnych działaczy podziemia niepodległościowego Ziemi Radomskiej. Działacz struktur podziemnych w Pionkach. Drukarz. Kolporter. Odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Wyróżniony tytułem Zasłużony Działacz Kultury.

O Józefie Monkosie, działaczu „S” z Pionek, pisze Mateusz Wyrwich.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

Pierwsze posiedzenie prezydium Rady Dialogu Społecznego

Dzisiaj, tj. 5 listopada 2015 r. w Centrum Partnerstwa Społecznego Dialog odbyło się pierwsze posiedzenie prezydium Rady Dialogu Społecznego pod przewodnictwem przewodniczącego NSZZ Solidarność Piotra Dudy. Uzgodniono kwestie związane z organizacją nowej Rady, jej biura, a także tematy, które powinny być podjęte na posiedzeniu plenarnym Rady

Na prezydium z udziałem siedmiu organizacji partnerów społecznych oraz strony rządowej przyjęto projekty uchwały w sprawach: wyboru kolejności przewodniczenia RDS, regulaminu Rady Dialogu Społecznego i jej biura, powołania stałych zespołów problemowych Rady, powołania zespołu doraźnego ds. zamówień publicznych. Jego pracami kierować będzie przedstawiciel Konfederacji Lewiatan. Natomiast przewodniczącymi zespołów problemowych będą:

- Henryk Nakonieczny (NSZZ „Solidarność”) – zespół ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych,
- Jacek Męcina (Konfederacja Le-

- wiatan) – zespół ds. prawa pracy
- Andrzej Malinowski (Pracodawcy RP) – zespół ds. polityki gospodarczej i rynku pracy
- Jak Klimek (Związek Rzemiosła Polskiego) – zespół ds. ubezpieczeń społecznych
- Zbigniew Żurek (Business Centre Club) – zespół ds. rozwoju dialogu społecznego
- Zygmunt Mierzejewski (Forum Związków Zawodowych) – zespół ds. funduszy europejskich
- Bogdan Kubiak (NSZZ „Solidarność”) – zespół ds. międzynarodowych
- Zespołem ds. usług publicznych kierować będzie przedstawiciel Ogól-



nopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, ale na razie konkretna osoba nie została wskazana.

Prezydium RDS podjęło również decyzję w sprawie przeprowadzenia konkursu kwalifikacyjnego na stanowisko dyrektora Biura RDS, powołania komisji konkursowej, a także zatwierdzenia kryteriów naboru. Przyjęto też projekt uchwały wskazującej na tymczasowego dyrektora biura Rady, dyrektor CPS Dialog. Jest to związane z kwestiami organizacyjnymi, które mają zmierzać do jak najszybszej organizacji tego biura w oczekiwaniu na wynik konkursu.

Ustalono, że komisja konkursowa będzie składała się z przedstawicieli strony związkowej, strony pracodawców, rządu oraz CPS Dialog. Strona związkowa zdecydowała, że w komisji konkursowej będzie ją reprezentowała przedstawicielka Forum Związków Zawodowych Anna Grabowska. Pozostałe strony mają niezwłocznie przekazać informację w tej sprawie przewodniczącemu RDS.

Prezydium RDS rozmawiało również o projekcie procedury głosowania podczas posiedzeń Rady. Ustalono, że będzie to załącznik do regulaminu Rady przedstawiony jej członkom na posiedzeniu plenarnym.

Nie ustalono terminu posiedzenia plenarnego Rady, zaznaczając jednak, że odbędzie się ono możliwie szybko po powołaniu nowego rządu. Piotr Duda wyraził nadzieję, że zaproszenie na to posiedzenie przy-

mą: nowy premier oraz marszałkowie Sejmu i Senatu.

Również na najbliższym posiedzeniu plenarnym Rady Dialogu mają być poruszone tematy merytoryczne, dotyczące zamówień publicznych oraz refundacji leków. Partnerzy społeczni oraz strona rządowa są zgodni, że są one szczególnie, istotne zarówno z punktu widzenia firm, jak i pracowników, w tym zakładów farmaceutycznych, a także pacjentów. W tych dwóch kwestiach w najbliższych dniach spotkają się eksperci związkowi i pracodawców, by wypracować wspólne stanowisko, które przedstawią następnie nowym ministrom pracy oraz zdrowia. W propozycjach tematów na najbliższe posiedzenie plenarne Rady znalazła się również kwestia współpracy Prezydium RDS z zespołami branżowymi, które, zgodnie z ustawą o Radzie Dialogu, znajdują się poza jej strukturą. Doświadczenie lat poprzednich pokazuje jednak znaczenie podejmowanych przez nie problemów tak dla strony związkowej, jak i pracodawców.

W posiedzeniu Prezydium RDS uczestniczył minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz, który podziękował partnerom za lata wspólnej pracy w komisji trójstronnej oceniając je jako cenne doświadczenie zawodowe. Wyraził również nadzieję na dobry dialog w RDS i jej zespołach.

Anna Grabowska, Forum ZZ



for. sxc.hu

Polskiej rodzinie brakuje wsparcia

Po realizacji obietnicy 500 złotych na dziecko znacznie awansowalibyśmy w uniijnym rankingu świadczeń rodzinnych, informuje Rzeczpospolita.

Jak podaje gazeta, rodzina z dwójką dzieci o średnich zarobkach może liczyć na pomoc państwa w postaci ulg na dzieci w wysokości 530 euro rocznie. Tym samym Polska plasuje się na trzecim miejscu od końca w Unii Europejskiej w rankingu wsparcia rodzin przez państwo. We Francji wsparcie finansowe dla przeciętnej rodziny wynosi 6,8 tys. euro, w Niemczech – 4,8 tys. euro, Sło-

wenii – 4,7 tys. euro, Irlandii – 3,2 tys. euro, Wielkiej Brytanii – 2,5 tys. euro (dane z raportu „Ulgi podatkowe i świadczenia rodzinne w UE”).

Według Rzeczpospolitej, po realizacji obietnicy 500 zł na dziecko możemy liczyć na spory awans w rankingu świadczeń rodzinnych. Pod względem wartości nominalnej awansowalibyśmy z 24. na 13. miejsce.

ap

fot. ETUC



Piotr Duda gratuluje posłom

Szef związku pogratulował zdobycia mandatu posłom związanym z NSZZ „Solidarność”. „Jestem przekonany, że bez względu na przynależność partyjną czy klubową, zawsze „Solidarność” będzie dla Was na pierwszym miejscu” – pisze Piotr Duda.

Do Sejmu dostało się dziewięciu posłów, którzy jednocześnie są członkami NSZZ „Solidarność”. „To nie tylko osobisty sukces, ale

także sukces NSZZ „Solidarność”, gdyż mandat obejmuje osoba czynnie działająca w naszym Związku, pełniąca istotne funkcje, angażu-

jąca się w nasze akcje i działania” – czytamy w liście gratulacyjnym lidera „Solidarności”.

Przewodniczący KK wyraża w nim nadzieję, że po wyborach, „postulaty z roku 1980 wreszcie mają szansę być zrealizowane. Można powiedzieć – to jest ten moment, ta chwila. Drugiej takiej już nie będzie. Jeśli jej dzisiaj nie wykorzystamy, to historia nam nie wybaczy”. Jednocześnie Piotr Duda apeluje do posłów o wspólne działanie na rzecz realizacji postulatów związku, „aby rządząca partia stała się faktycznym sojusznikiem prezydenta Andrzeja Dudy w realizacji umowy programowej”.

Do Sejmu weszli członkowie „Solidarności” z listy PiS:

– Ewa Tomaszewska, były członek prezydium KK, posłanka na Sejm III kadencji oraz senator w VI kadencji;

– Bożena Borys – Szopa, była Główny Inspektor Pracy oraz posłanka na Sejm VIII kadencji;

– Ewa Kozanecka, przewodnicząca „Solidarności” w spółce Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy;

– Janusz Śniadek, były szef „Solidarności”, poseł na Sejm VI i VII kadencji;

– Jan Mosiński, przewodniczący ZR „Solidarności” Wielkopolska Południowa;

– Wojciech Buczak, były przewodniczący ZR Rzeszowskiego, były przewodniczący sejmiku podkarpackiego;

– Stanisław Szwed, poseł na Sejm III, V, VI, VII i VIII kadencji;

– Bogdan Lakosiński, radny IV kadencji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Z listy „Kukiz’15” do Sejmu wszedł Jarosław Porwich, szef ZR Gorzów Wielkopolski. ■

Strajk w PKP Cargo od 9 listopada

Krajowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy w PKP CARGO S.A. 9 listopada rozpoczyna kroczący strajk generalny. Rada Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” skierowała pismo do premier Kopacz z żądaniem natychmiastowego wstrzymania pociągów z przemieszczaniem towarów.

Strajk rozpocznie się na terenie Śląskiego Zakładu Spółki PKP Cargo S.A. z siedzibą w Tarnowskich Górach o godzinie ustalonej przez Zakładowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy.

W sierpniu, po fiasku mediacji z pracodawcą, we wszystkich zakładach PKP Cargo przeprowadzono referendum strajkowe. 96 proc. głosujących opowiedziało się za rozpoczęciem strajku. We wrześniu w spółce ogłoszono gotowość strajkową. Związkowcy domagają się podwyżki o 250 zł netto. Swoje żądanie uzasadniają bardzo dużym obciążeniem pracą załogi spółki. Podkreślają, że w związku z realizowanym w spółce programem dobrowolnych

odejść pracownikom, którzy zostali w firmie, znacząco poszerzono zakres obowiązków służbowych. – Odwołamy strajk tylko pod warunkiem, że spełniony zostanie nasz postulat płacowy – oświadczył Henryk Grymel, przewodniczący kolejarskiej „Solidarności”.

W liście do premier Kopacz „Solidarność” po raz kolejny zwraca uwagę, że spółka zaciąga miliardowe kredyty w bankach, a do firm doradczych i kancelarii prawnych transferowane są wielomilionowe kwoty poprzez zlecenie zbędnych opracowań i analiz. To wszystko potwierdziła Najwyższa Izba Kontroli. – Wyprzedawany jest majątek spółek kolejowych, na który pracowało wiele pokoleń kolejarzy – wyjaśnia Grymel. – Ciągłe



tworzone są wysokopłatne stanowiska w zarządach i radach nadzorczych – mówi przewodniczący Sekcji i dodaje, że pojawiają się również przypadki zasiadania przez te same osoby jednocześnie w wielu zarządach i radach nadzorczych. Jednocześnie pracownicy są zastraszani, zmuszani do rezygnacji z pracy albo kierowani do pracy w miejscach oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów.

„Pani Premier, wzywamy Panią do godnego przekazania władzy tym, którym Polacy udzielili w sposób demokratyczny mandatu do rządzenia Rzeczypospolitą. Odwołujemy się do Pani patriotyzmu i uczciwości. Tylko barbarzyńcy i najeźdźcy stosują taktykę spalonej ziemi” – piszą związkowcy i apelują o należytą troskę i godne zachowanie, „które powinno cechować osoby zarządzające majątkiem Skarbu Państwa”.

 hd

Ogólnopolski konkurs historyczny Olimpiada Solidarności

Indeksy i roczne stypendia to główne wygrane w III edycji ogólnopolskiego konkursu historycznego – "Olimpiada Solidarności. Dwie dekady historii (1970 – 1990)". Szkoły mogą się jeszcze rejestrować do 15. listopada.

15 września ruszyła internetowa rejestracja do III edycji ogólnopolskiego konkursu historycznego „Olimpiada Solidarności. Dwie dekady historii (1970–1990)”. Stawka jest niebagatelna. Zwycięscy otrzymują indeksy na Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Gdański oraz Uniwersytet Jagielloński, natomiast ci, którzy znajdują się w pierwszej trójce w nagrodę otrzymają roczne stypendium naukowe oraz bony, ważne przez 3 lata, na wybrane przez siebie publikacje IPN (książki, płyty DVD, gry planszowe).

– Poprzez różne, ciekawe i inspirujące realizacje edukacyjne staramy się wypromować wśród młodych ludzi modę na znajomość historii, kultury i tradycji. Mówimy im, że znajomość historii jest potrzebna nie tylko tym, którzy chcą się kształcić w tym kierunku, ale to przede wszystkim solidny fundament i kapitał na start w dorosłe

życie – mówi Danuta Kobzdej, prezes Fundacji Centrum Solidarności – organizatora konkursu.

Konkurs "Olimpiada Solidarności. Dwie dekady historii", różni się od innych, organi-



zowanych w Polsce konkursów historycznych. Na etapie szkolnym i wojewódzkim uczniowie rywalizują ze sobą indywidualnie, rozwiązując test wielokrotnego wyboru. Trójka laureatów etapu wojewódzkiego wraz z opiekunem przyjeżdża do Gdańska na dwudniową wizytę studyjną.

– Celem spotkania jest krótki odpoczynek w Gdańsku, połączony ze zwiedzaniem

miejsz historycznych, których jest tu bez liku. Głównym jednak celem wizyty jest wzajemne poznanie się uczniów. W Gdańsku stworzą oni wojewódzką drużynę i będą rywalizować w finale o główną nagrodę z innymi województwami – mówi prezes Fundacji.

W trakcie egzaminu finałowego, oprócz odpowiedzi na wylosowane pytania będą musieli bronić przygotowa-

nych przez siebie prezentacji multimedialnych na temat zadany wcześniej przez komisję konkursową. Nauczyciele laureatów III edycji konkursu zostaną także uhonorowani. Fundacja przygotowała dla nich nagrodę pieniężną, natomiast szkoła, z której startują, otrzyma statuetkę z brązu, zaprojektowaną na potrzeby konkursu, a także dyplom gratulacyjny, podpisany przez

patronów konkursu. W dwóch poprzednich edycjach wzięło udział prawie tysiąc szkół z całego kraju!

Patronat nad konkursem objęło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, natomiast patronat honorowy sprawują Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Lech Wałęsa oraz Kuratorium Oświaty w Gdańsku. Partnerami Olimpiady zostali Instytut Pamięci Narodowej, NSZZ „Solidarność”, Fundacja Fundusz Lecha Wałęsy, natomiast partnerem strategicznym konkursu jest Grupa Energa SA. Projekt dofinansowała Fundacja PKO, Fundacja PGNiG SA im. Ignacego Łukasiewicza i Samorząd Województwa Pomorskiego. Partnerem medialnym jest Polskie Radio Czwórka, Radio Gdańsk oraz „Gazeta Wyborcza”.

Rejestracja szkół potrwa do 15 listopada 2015 r. Etap szkolny odbędzie się 25 listopada 2015 o godz. 10.00. Informacje o konkursie oraz formularz zgłoszeniowy można pobrać na stronie www.olimpiadasolidarnosci.pl

red. ap

fot. sxc.hu



Opinia „Solidarności”

Projekt w sprawie pieczy zastępczej.

Obradujące w Gdańsku prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zaopiniowało projekt w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej. Zmiany są bezwzględnie potrzebne i jako takie nie budzą wątpliwości związku.

Jednocześnie „Solidarność” zwraca uwagę, że ograniczenie w przedstawionym projekcie liczby opiekunów w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz opiekuńczo-terapeutycznych wpłynie

negatywnie na pracę wychowawców. Dodatkowo zostaną przekroczone normy czasu pracy.

Związek podkreśla, że system instytucjonalnej pieczy zastępczej jest poważnie niedofinansowany.

Oznacza to ograniczanie pozytywnych zmian w odpowiednich placówkach i wyznaczanie zadań pracownikom tych placówek przekraczających możliwości ich wykonania w ustalonych przepisami godzinach. Jednak w uzasadnieniu projektu nie przewiduje się dodatkowych nakładów przeznaczonych na realizację zmian w rozporządzeniu, zatem trudno oczekiwać poprawy sytuacji.

hd

Prawie połowa Polaków zadłużona

Blisko połowa Polaków przyznaje, że ma do spłacenia długu, pożyczki, kredyty. Mimo zobowiązań, w większości są zadowoleni ze stanu swoich finansów.

Jak wynika z najnowszych badań CBOS, Polacy chętnie zaciągają pożyczki. Najwięcej długów mają do spłacenia w bankach (37%), znacznie mniej w zakładach pracy lub zakładowych kasach samopomocowych (7%), jeszcze mniej jest zadłużonych u osób prywatnych (6%) czy też w instytucjach niebędących bankami (4%).

Co ciekawe, posiadanie kredytu w banku wiąże się bezpośrednio z poziomem wykształcenia – respondenci lepiej wykształceni częściej deklarują, że ich gospodar-

stwa domowe mają do spłacenia kredyt w banku. Wśród absolwentów wyższych uczelni niemal co drugi (46%) deklaruje, że jego gospodarstwo domowe ma tego rodzaju zobowiązania, natomiast wśród badanych z wykształceniem podstawowym/gimnazjalnym – 27%.

Jak podaje CBOS, mimo sporych zadłużeń, Polacy są generalnie zadowoleni z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych (47%), a jedynie co dziewiąty określał je jako złe (11%).

Najbardziej zadowoleni

fot. sxc.hu



z warunków materialnych swoich gospodarstw domowych są prywatni przedsiębiorcy i osoby zatrudnione na czas nieokreślony. Gospodarstwa domowe tych pierwszych, mimo że relatywnie często obciążone są kredytami bankowymi, częściej niż pozostałe posiadają oszczędności

pozwalające żyć ze zgromadzonych zasobów finansowych bez obniżania poziomu życia przez co najmniej miesiąc.

Z kolei najbardziej krytycznie o kondycji materialnej swoich gospodarstw domowych wypowiadają się pracujący bez umowy.

ap

Siła jest w liczbie członków związku

Sytuacji amerykańskich związków zawodowych z jednej strony nie sprzyja pielęgnowany w USA mit indywidualnego sukcesu, z drugiej strony jednak tradycja wspólnego działania i obywatelskiego zaangażowania, zachęca do samoorganizowania się pracowników.

Do największej organizacji związkowej w USA, AFL-CIO (Amerykańska Federacja Pracy-Kongres Organizacji Przemysłowych) należy około 13 milionów członków. Oznacza to uzwiązkowienie na poziomie 10 procent – relatywnie niskim, ale zaskakująco wysokim w przypadku państwa stereotypowo uważanego za kolebkę dzikiego kapitalizmu, zdominowanego przez nierozumiejących zwykłych pracowników finansistów obracających się w wirtualnym świecie spekulacji kapitałowych. Specyfiką struktury amerykańskich związków za-

wodowych, w porównaniu na przykład z Polską, jest to, że większość ich członków zatrudnionych jest w sektorze

prywatnym (10 milionów, wobec 3 milionów pracowników sektora państwowego – stanowego i federacyjnego).

Struktura AFL-CIO oparta jest na organizacjach zakładowych i lokalnych (np. działających w danym hrabstwie), które zrzeszają się w struk-

fot. Wikimedia Commons



turach branżowych na dwóch poziomach: stanowym (51 federacji) i branżowym (56 związków). Te ostatnie reprezentują właściwie każdy zawód, nie tylko z przemysłu, ale także usług. Wystarczy podać, że osobny związek posiadają nawet... aktorzy włoskiego pochodzenia (GIAA – The Guild of Italian American Actors). Najsilniejsze są jednak oczywiście związki z różnych gałęzi przemysłu, na czele z federacją górników UMWA (United Mine Workers of America).

„Solidarność” z AFL-CIO łączy duże znaczenie przykładowe do rozwoju samej organizacji. Jedno z haseł AFL-CIO brzmi „There is strength in numbers”, co w wolnym tłumaczeniu oznacza „Liczba ma znaczenie”. Liczba członków związku, oczywiście. ■